

Andrzej Piaseczny, Ona, mo

głos jakiś głos, ja słyszę go wciąż
chodzi tak za mną że już znam chyba go
głos pewnie to nie ja, drugi bo
ty już wiesz przecież ten
to ona, a nie on
choć czekam, żyję, czuję to
dlatego jestem w twojej głowie myślą co
choć woła głośniej, uwierz w nią
a gramatycznie myśl to ona, głos to on
słyszę go, czy mogę kochać głos
czuję ją, ja czuję, tak bardzo czuję ją
w końcu są, na świecie rzeczy są
i nie ważne to
czy gramatycznie ona to, czy on
głos jakiś głos, ja słyszę go wciąż
śpiewa że jeśli chcesz, ty poznasz go też
głos pewnie to nie ty, drugi, bo
ty już wiesz przecież ten, to ona, może on
choć stoję, ufam, widzę to
dlatego jestem w twojej głowie zorzą, co
noc tą rozświetli, uwierz w nią
do siebie też przygarnij zmierzch, to będzie on
słyszę go, czy mogę kochać głos
czuję ją, ja czuję, tak bardzo czuję ją
w końcu są, na świecie rzeczy są
i nie ważne to
czy gramatycznie ona to, czy on